Przemoc w „dobrych domach”

Kategoria: Polityka Społeczna
Opublikowano: czwartek, 11, grudzień 2025 18:32
Tomasz Smaś
Odsłony: 2293

Oficjalne statystyki policyjne za ubiegły rok ujawniły skalę problemu przemocy domowej w Polsce, wskazując, że wypełniono 59 174 formularze „Niebieskiej Karty – A”, a 86 920 osób doświadczyło przemocy. Ofiarami w przeważającej części są kobiety i dzieci. Eksperci alarmują, że problem ten dotyczy nie tylko środowisk patologicznych, ale także, z pozoru, normalnych rodzin i tzw. „dobrych domów”.

Ogólnopolską dyskusję na ten temat i bezprecedensowy wzrost zgłoszeń wywołała premiera filmu „Dom dobry” w reżyserii Wojciecha Smarzowskiego. Produkcja, opowiadająca historię kobiety doświadczającej przemocy po założeniu rodziny, stała się dla wielu osób impulsem do szukania pomocy. Jak podano 30 listopada br., film zobaczyło 2 mln widzów.

Już przed premierą filmu, po emisji jego fragmentów w mediach społecznościowych, organizacje pomocowe odnotowały wzrost liczby kontaktów. Po wejściu filmu na ekrany, ten trend się utrzymał, a nawet nasilił.

Poradnie odnotowują wzrost liczby wiadomości mailowych o 50%, a infolinia Ogólnopolskiego Pogotowia dla Ofiar Przemocy w Rodzinie „Niebieska Linia” – prowadzonego przez stowarzyszenie jako zadanie zlecone przez Krajowe Centrum Przeciwdziałania Uzależnieniom – odbiera o 40% więcej połączeń.

Przedstawicielka Stowarzyszenia na Rzecz Przeciwdziałania Przemocy w Rodzinie „Niebieska Linia” podkreśla, że film wzbudził mnóstwo emocji i pokazał wiele mechanizmów przemocy, pomagając widzom w rozpoznaniu zachowań przemocowych. Film stał się również katalizatorem do przełamania bierności – coraz więcej osób zgłasza się i pyta, jak może pomóc swoim bliskim.

Przemoc domowa jest problemem powszechnym i systemowym. Według raportu Fundacji Dajemy Dzieciom Siłę z 2023 roku, 79% ankietowanych w wieku 11–17 lat doświadczyło przemocy lub zaniedbania przynajmniej raz w życiu. Policyjne statystyki potwierdzają, że wśród niemal 87 tys. osób, które doznały przemocy w 2024 roku, ponad 25,7 tys. to małoletni.

Badanie Fundacji Feminoteka i Warner Bros. wykazało, że 26% Polaków doświadczyło w życiu przemocy domowej (co trzecia kobieta i co piąty mężczyzna). Jednocześnie blisko co siódmy respondent przyjmuje stanowisko pośrednie – nie postrzega przemocy jako wyłącznie „domowej”, ale też nie uznaje jej jednoznacznie za przestępstwo.

Pomimo że 15% Polaków wciąż łączy przemoc domową z niskim statusem społecznym, narasta świadomość, że jest to problem, który może dotknąć każdą rodzinę. Niestety, w tzw. „dobrych domach” największym tabu jest często przemoc psychiczna.

Statystyki organizacji pomocowych wskazują na rosnący poziom wsparcia – więcej osób zgłasza się po pomoc. Nie musi to świadczyć o zwiększeniu skali zjawiska, ale raczej o tym, że edukacja i wiedza powodują, że ludzie chętniej sięgają po pomoc i przestają milczeć. Od lat najczęściej zgłaszana jest przemoc psychiczna, a następnie fizyczna, ekonomiczna, zaniedbanie i przemoc seksualna.

Odnotowuje się również wzrost przemocy za pośrednictwem nowoczesnych technologii, czyli tzw. cyberprzemocy – poprzez aplikacje śledzące, podsłuchujące, uporczywe wiadomości i kontrole cyfrowe.

Phoca PDF

W ubiegłym roku otwarto ponad 59,1 tys. procedur „Niebieskiej Karty” (średnio 170 dziennie), uruchamianych w sytuacji podejrzenia przemocy domowej. Największymi barierami w korzystaniu z tej procedury są:

- Obawa przed ingerencją obcych osób w życie rodziny.
- Strach przed zemstą osoby stosującej przemoc.
- Obawy o sytuację materialną, zwłaszcza dotyczące odcięcia od zasobów finansowych i braku dachu nad głową.

Badania wskazują, że „Niebieska Karta” nadal jest postrzegana jako narzędzie kary, a nie jako narzędzie zapewniające bezpieczeństwo rodzinie.

Wraz z rosnącą skalą zgłoszeń, jednym z najpoważniejszych systemowych problemów staje się brak specjalistów i możliwości finansowych na ich szkolenie. Brakuje również stabilnego finansowania programów i instytucji pomocowych. Zwiększenie finansowania Pogotowia „Niebieska Linia” pozwoliłoby na pomoc 24 godziny na dobę, 365 dni w roku.

Braki kadrowe najmocniej dotykają Policję, która jest kluczowym punktem systemu. Ekspertka alarmuje, że brakuje szkoleń dla policjantów, prokuratorów i sędziów, którzy często mylą agresję z przemocą. Konieczna jest większa wiedza na temat mechanizmów przemocy, aby właściwie odczytywać zachowania osób doznających przemocy w czasie postępowań.

Źródło: Newseria

Phoca PDF